

PKP CARGO OTWORZY W TYM ROKU BIURO W CHINACH

Do końca tego roku PKP Cargo otworzy swoje przedstawicielstwo w Chinach. - Zdecydowaliśmy się na bezpośrednią obecność na tamtejszym rynku, bo to przyniesie wymierne korzyści dla spółki - podkreśla prezes Czesław Warszewicz. Przewoźnik połączy także wszystkie 27 terminali przeładunkowych w ramach jednej spółki. Ich integracja ułatwi zarządzanie, pozwoli oszczędzić koszty i zasoby oraz przedstawić klientom lepszą ofertę. Oba te działania służą strategicznym celom, czyli rozwojowi PKP Cargo w obszarze transportu intermodalnego i w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku.

- Powołaliśmy spółkę PKP Cargo Terminale jako odpowiedź na realizację strategii zaakceptowanej przez radę nadzorczą i przyjętej w listopadzie ubiegłego roku. Ma to na celu przede wszystkim poprawę oferty kierowanej do klienta. Spółka będzie integrować wszystkie 27 terminali należących do PKP Cargo, co spowoduje lepsze zarządzanie i lepsze wykorzystanie naszego potencjału. Pozwoli też zaoferować kompleksową, lepszą usługę naszym klientom - mówi agencji Newseria Biznes Czesław Warszewicz, prezes PKP Cargo.

Do kolejowego przewoźnika należy 18 terminali masowych, 7 intermodalnych oraz 2 łączone, gdzie mogą być przeładowywane zarówno kontenery, jak i towary luzem. Po konsolidacji wszystkie 27 podmiotów będzie mieć wspólny zarząd, a cały proces ma również m.in. poprawić ich sytuację finansową. Spółka będzie też inwestować w ich rozbudowę i kadre, jeżeli będzie mieć to uzasadnienie rynkowe.

- Poprzez lepsze zarządzanie całością jesteśmy w stanie zaoferować krótszy czas dowozu, szybszy czas przeładunku i dostarczenia towaru do klienta. To jest efekt dodany tej integracji, który podniesie konkurencyjność naszej oferty - uzasadnia Czesław Warszewicz.

Terminale Sp. z o.o. będzie miała siedzibę w Medyka-Żurawica. Będzie to największa w Polsce i jedna z największych w Europie spółek zarządzających terminalami lądowymi.

- Widzimy korzyści w dwóch obszarach: kosztowym i produktowym. W pierwszym z nich dostrzegamy oszczędność dzięki spójnej polityce zakupowej podmiotu i optymalizacji kosztów, szczególnie administracyjnych, związanych z zarządzaniem tyloma jednostkami, ponieważ ta integracja ma spowodować utworzenie jednego organizmu z 27 rozproszonych podmiotów. Z kolei w obszarze produktowym upatrujemy szansy zaoferowania klientom lepszej siatki połączeń i możliwości przewozowych. To z kolei przełoży się na wymierne zwiększenie zainteresowania przeładunkiem i przewozami ładunków poprzez nasze terminale i pociągi - mówi Czesław Warszewicz.

Integracja terminali ma się przyczynić do rozwoju spółki w obszarze transportu intermodalnego. Ten w Polsce szybko rośnie - w ubiegłym roku przewieziono w ten sposób 1 259 tys. jednostek ładunkowych, co oznacza ponad 16-proc. wzrost rok do roku. PKP Cargo już w tej chwili jest liderem

segmentu intermodalnego, z 54-proc. udziałem w tym rynku.

Ekspansja międzynarodowa i transport intermodalny to dwa główne kierunki rozwoju Grupy PKP Cargo na nadchodzące lata zapisane w strategii do 2023 roku. Kolejowy przewoźnik zamierza się rozwijać przede wszystkim w obszarze Trójmorza oraz w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku. W tym celu m.in. rozbudowuje terminal Małaszewicze, położony ok. 5 km od przejścia granicznego w Terespolu na granicy z Białorusią. Tędy przejeżdża 80 proc. pociągów na trasie Europa-Azja. To najważniejszy terminal kolejowy na NJS w Europie, który - ze względu na strategiczne położenie - jest kluczowy dla międzynarodowego rozwoju grupy. Wzrost przewozów Nowym Jedwabnym Szlakiem i wymiany z Chinami jest powodem, dla którego PKP Cargo otwiera swoje bezpośrednie przedstawicielstwo w Państwie Środka.

- Chcemy być obecni bezpośrednio na tym rynku. Tego oczekują klienci. Stąd też do końca roku chcemy mieć przedstawicielstwo bądź otworzyć spółkę bezpośrednio w Chinach - zapowiada prezes PKP Cargo w rozmowie przeprowadzonej podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach.

Jak podkreśla, decyzja jest podyktowana względami ekonomicznymi, bo ruch kolejowy między UE i Azją w ostatnich latach rośnie bardzo dynamicznie. W 2016 roku takich pociągów było 1,7 tys., natomiast w ubiegłym roku - już 6,3 tys.

- Widać, jak ogromna jest dynamika i wzrost zapotrzebowania na usługę przewozów kolejowych. Bezpośrednia obecność na tamtejszym rynku przyniesie wymierne korzyści dla spółki, spowoduje zwiększenie masy ładunków, które są realizowane przez PKP Cargo - podkreśla Czesław Warszewicz. - Rok do roku wielkość pociągów przeładowanych w Małaszewiczach wzrosła o ok. 70 proc. To z pewnością pokryje koszt funkcjonowania tego biura i przyniesie dodatkowe przychody.

Głównym celem przedstawicielstwa PKP Cargo w Chinach będzie szukanie ładunków, organizacja przewozów od drzwi do drzwi (door-to-door) oraz reprezentowanie interesów spółki na rynku dalekowschodnim. (Newseria)